

Komentarz eksperta

Polska regularnie traci energię ze źródeł odnawialnych – od początku roku przepało ponad 120 GWh

Zgodnie z danymi Copernicus Climate Change Service, tegoroczny marzec był najcieplejszy w historii pomiarów. Globalna temperatura powietrza w ubiegłym miesiącu wyniosła 14,14 stopni Celsjusza. Trwający kwiecień również momentami rozpieszczał nas mocno słoneczną aurą. Dobra pogoda miała wpływ na produkcję energii, a konkretnie na jej nadprodukcję. W konsekwencji operator sieci elektroenergetycznej wprowadził wyłączenia wytwarzania energii elektrycznej ze źródeł OZE nazywane nierynkowym redysponowaniem jednostek wytwórczych. W ostatni weekend po raz pierwszy, oprócz instalacji fotowoltaicznych zatrzymano także wiatraki. Tylko od początku 2024 roku “przepało” ponad 120 GWh energii. Wniosek jest tylko jeden – niestety na ten moment nie wykorzystujemy istniejącego już potencjału zielonej energii.

Zgodnie z informacjami przekazanymi w komunikacie prasowym C3S, marzec tylko kontynuował sekwencję rekordów klimatycznych, które obserwowaliśmy zarówno pod względem temperatury powietrza, jak i powierzchni oceanu. Okazał się tym samym dziesiątym z rzędu miesiącem, który przekroczył historyczne rekordy. Średnia globalna temperatura nigdy nie była tak wysoka – w ciągu ostatnich dwunastych miesięcy zanotowano wzrost stopnia Celsjusza o 1,58 powyżej poziomu sprzed epoki przemysłowej.

I choć wyzwania związanych ze zmianą klimatu jest całe mnóstwo, to pojawia się także szansa – inwestycje w OZE, dzięki którym możemy jednocześnie redukować emisje gazów cieplarnianych i zabezpieczyć się energetycznie na trudniejsze momenty.

Anomalie, które obserwujemy zarówno w pomiarach temperatury powietrza, jak i powierzchni wody morskiej wyraźnie wskazują na zmianę klimatu, która postępuje bardzo szybko. Rok 2023 był najgorętszym rokiem od 173 lat! Patrząc na sytuację i wyniki pogodowe, wniosek nasuwa się sam i jest jednoznaczny – musimy czym prędzej zredukować emisję gazów cieplarnianych do atmosfery – wskazuje dr Kamil Kwiatkowski, dyrektor ds. projektów badawczych w Euros Energy. Ponadto notując tak wysokie temperatury i duże nasłonecznienie powinniśmy wykorzystywać ten potencjał i gromadzić zapasy energii powstałej z OZE – dodaje.

Mimo wielu zapowiedzi zmian – Polska w dalszym ciągu nie jest gotowa na nadprodukcję zielonej energii. Tylko w okresie wielkanocnym z powodu wysokiej generacji energii elektrycznej pochodzącej z OZE przy jednoczesnym niskim zapotrzebowaniu (w związku z dniami wolnymi) oraz niewystarczalności innych środków do zbilansowania krajowego systemu elektroenergetycznego (KSE), w szczególności ograniczenia generacji źródeł konwencjonalnych zarządzane zostało wyłączenie instalacji fotowoltaicznych. Tylko od początku 2024 roku “przepało” ponad 120 GWh, a lato przed nami. Co za tym idzie, nadmiar energii wygenerowanej przez OZE, który przekraczał aktualne zapotrzebowanie na energię elektryczną został zmarnowany, a mógł przecież zostać... zmagazynowany.

Magazyny energii rozwiązaniem problemu?

Zwiększenie elastyczności sieci elektroenergetycznej to absolutna podstawa. To dzięki magazynom energii możemy odbierać nadmiar energii produkowanej w szczytach pogodowych i przechowywać ją do momentu, gdy ta będzie potrzebna, np. Po zachodzie słońca, w pochmurne, chłodne dni lub w okresie zimowym. Co więcej, możemy to robić nie tylko poprzez rozwój infrastruktury magazynowania energii elektrycznej, ale również ciepła i chłodu, które są najtańszą formą magazynowania energii, a odpowiednio wykorzystane pozwalają doskonale uelastyczyć system.

Kluczowe w działaniu będzie również zagęszczenie mikroinstalacji prosumenckich. Obecna ilość źródeł odnawialnych podpiętych do lokalnej sieci dystrybucyjnej staje się dużym wyzwaniem dla jej prawidłowego funkcjonowania. Napięcie przekracza często dopuszczalne wartości, a to w efekcie może powodować brak korzyści z generowanej energii. Ważną rolę odegrają tu także innowacyjne pomysły pozwalające osiągnąć analogiczny efekt, magazynując ciepło zamiast energii elektrycznej. W Polsce takie rozwiązanie zostało już wdrożone i świetnie spełnia swoją funkcję. Przykładem jest Ciepłownia Przyszłości, która dostarczać będzie jednemu z polskich osiedli ciepło w 100% pochodzące z OZE. W projekcie wykorzystywana jest m.in. technologia magazynu ciepła (PTES), czyli magazynu wodnego, wysokotemperaturowego. To unikatowe i wzorcowe rozwiązanie, dzięki któremu mamy możliwość niemal całkowitej dekarbonizacji i osiągnięcia neutralności klimatycznej – tłumaczy dr Kamil Kwiatkowski, dyrektor ds. projektów badawczych w Euros Energy.

Dzięki inwestycjom w sektor OZE mamy niepowtarzalną szansę na usunięcie barier utrudniających przyłączanie nowych instalacji opartych na odnawialnych źródłach energii do sieci. Zmniejszenie ilości odmów i rozwój sektora magazynów energii to szansa na tanie, ekologiczne źródło ciepła w zimne dni lub w momentach kryzysu. Nie możemy także zapomnieć o nowych regulacjach wynikających z Dyrektywy Budynkowej, według której do 2050 roku wszystkie budynki mają stać się neutralne dla klimatu, co jeszcze bardziej powinno motywować nas do działania.

***Przedsięwzięcie „Ciepłownia Przyszłości, czyli system ciepłowniczy z OZE”** zostało sfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach poddziałania 4.1.3 Innowacyjne metody zarządzania badaniami Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój 2014-2020, w ramach projektu pn. „Podniesienie poziomu innowacyjności gospodarki poprzez wdrożenie nowego modelu finansowania przełomowych projektów badawczych”. Przedsięwzięcie zorganizowało Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Autorem technologii oraz wykonawcą ciepłowni przyszłości jest Euros Energy Sp. z o.o. Właścicielem instalacji oraz dostawcą ciepła w Lidzbarku Warmińskim jest Veolia Północ Sp. z o.o. z Grupy Veolia term S.A.

Euros Energy to polska firma inżynierska propagująca nowoczesną energetykę opartą na zasobach odnawialnych. Jest producentem ekologicznych urządzeń m.in. pomp ciepła. Produkty marki są skierowane do klientów indywidualnych oraz odbiorców przemysłowych. Dzięki zespołowi ekspertów, 14 latom doświadczenia dla budownictwa wielorodzinnego, czterem specjalistycznym laboratoriom z sukcesem realizuje swoje projekty, które stanowią element transformacji energetycznej Polski. Euros Energy produkuje nie tylko urządzenia, lecz całe ekologiczne systemy.

Kontakt dla mediów:

Brief Me

Aneta Gałka

tel. 508 314 193

aneta.galka@briefme.pl